

## ZEŁENSKI: PRZYGOTOWUJEMY MAPE DROGOWĄ W SPRAWIE DONBASU

---

Ukraina przygotowuje mapę drogową realizacji mińskich porozumień w sprawie uregulowania konfliktu w Donbasie, z konkretnymi datami wypełniania zapisanych postanowień - poinformował w czwartek prezydent tego kraju Wołodymyr Zełenski.

„Najbliższe działania to spotkanie w formacie normandzkim i wierzę, że na tym spotkaniu będziemy mogli rozwiązać wiele kluczowych i rzeczywiście skomplikowanych elementów porozumień mińskich” - powiedział na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Finlandii Sauli Niinisto. Format normandzki to rozmowy prowadzone na temat Donbasu przez Ukrainę, Francję, Niemcy i Rosję. Zełenski ujawnił, że na spotkaniu będzie omawiana tzw. formuła Steinmeiera. „Będzie omawiana formuła Steinmeiera i wszystkie punkty porozumień mińskich i decyzje będą podejmowane przez przywódców czterech państw” - podkreślił.

**Czytaj też:** [Ukraiński MON ostrzega: do Donbasu trafiają broń i amunicja](#)

Formuła Steinmeiera to idea uregulowania konfliktu w Donbasie autorstwa byłego szefa MSZ Niemiec, a obecnie prezydenta tego kraju Franka-Waltera Steinmeiera. Zgodnie z nią parlament Ukrainy miałby przyjąć poprawki do konstytucji, które nadadzą Donbasowi szczególny status, a jednocześnie odbędą się tam uczciwe wybory. Kolejnym krokiem ma być wycofanie z Donbasu rosyjskich wojsk i sprzętu.

**Czytaj też:** [Rozmowa telefoniczna Putina i Zełenskiego Kreml: "Pragmatyczna"](#)

Zełenski zapewnił, że na spotkaniu przywódców czwórki normandzkiej będzie bronił interesów Ukrainy. „Będziemy walczyć, by obronić każdą kroplę ukraińskich interesów” - oświadczył. Prezydent przyznał, że data spotkania nie jest jeszcze ustalona. „Nalegamy, by doszło do niego jeszcze we wrześniu” - powiedział.

**Czytaj też:** [Poroszenko żąda od Zełenskiego wyjaśnień w sprawie zniesienia blokady Donbasu](#)

Konflikt w Donbasie na wschodzie Ukrainy ciągnie się od wiosny 2014 roku, gdy wspierani przez Kreml separatyści proklamowali dwie tzw. republiki ludowe: doniecką i ługańską. W walkach, które trwają w tym regionie, zginęło około 13 tysięcy osób.